



Zrzutka na nowy start

To miały być pierwsze wspólne święta. Ja, Żona i nasz nienarodzony syn. Z myślą o tych świętach szykowaliśmy dom. Ogromne szczęście jakim były narodziny dziecka, trwało jeden dzień. Jadąc do szpitala odwiedzić swoją rodzinę, otrzymałem telefon. Paweł, dom się pali. Po przyjechaniu na miejsce, okazało...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/wftzc7>

